GAZETA KRAKOWSKA

Nro 67.

Z KRAKOWA DNIA 21. SIERPNIA 1814 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 13 Sierpnia.

JW. Ces.-Rossyyski Feldmarszałek Hrabia Barklay de Tolly powrocił do tey stolicy.

Przechod woyska przez miasto nasze trwa ieszcze. Onegday i wczoray przeciągnęło tędy do 8,000 ludzi z piechoty Rossyyskiey, i około 50 dział.

Przybyli tu JW. Kankryn, Jeneralny Intendent woysk Ces-Rossyyskich, tudzież wielu Jenerałow Rossyyskich, a między niemi Jenerałowie Kapcewicz, Koliński.

Z Jenerałow zaś Polskich ziechali tu w tych dniach: Kniaziewicz, Sierakowski, Axamitowski i Paszkowski.

Prefekt Departamentu Warszawskiego do Obywateli i Mieszkańcow tegoż Departamentu.

Wielki Mąż! narodowy Bohatyr! ieden z prawdziwych obywateli! zbliża się nakoniec w szczątkach fizycznego swego iestestwa ku stolicy naszey. Cnoty Jego, między wielu innemi waleczności w woiennym względzie, przywiązania do ziemi oyczystey, ofiar za dobrą sprawę, poświęcenia się życiem nawet dla teyże, wszakżeż nie ledwie każdemu z żyiących na tey ziemi, a nawet obcym nie są tayne. — Dzięki Opatrzności, dzięki Naywspanialszemu z Monarchow! że umieiąc cenić wysokie zmarłego przymioty, a wiedząc, ile martwych nawet popiołow posiadanie czyni ulgi w cierpieniu dla tych serc, ktore zgonu żyiącego zapomnieć nie potrafią, zezwolić raczył wydanym przez siebie wyrokiem w dniu 12 Maia r. b. w Paryżu, aby ciało Xcia Poniatowskiego z czcią dostoieństwu iego należną na ziemię oyczystą przewiezionem i w Warszawie przyiętem było. — Pośpieszali rodacy i współobywatele nasi nadgraniczni Państw od stron, z których poległy powraca, z oświadczeniem mu hołdu wdzięczności i uszanowania na granicach Departamentu Poznańskiego, w imieniu którego szanowny Urzędnik położonemu w nim zaufaniu w uroczystem przyięciu godnie odpowiedzieć umiał, iako tłumacz serc obywatelskich. — Podobnie za przesłanem tu zawiadomieniem, iż zwłoki tyle dla nas drogie w dniu

i b. m. naydaley stanąć maią w Poznaniu, wydaną została nazaiutrz, to iest, dnia 2 b. m. odezwa do Podprefektow Powiątow tuteyszego Departamentu, maiących szczęście bydź na trakcie dla zaszczytnego składu, którego z pola bitwy przewiezienie mężnemu Jenerałowi Sokolnickiemu poruczonem zostało.

Naprzod: Podprefekci, Rady Powiatowe, obywatele i mieszkańcy przez Powiat, własny z czcią należną uroczyście towarzyszyć będą przeiazdowi zwłok Xięcia.

Powtore: W każdey gminie kościelney zatrzymaią się one w celu odprawienia przy nich nabożeństwa.

Potrzecie: Na każdey stacyi straż z woyska narodowego, lub w niebytności tegoż, z gwardyi narodowey dodana bydź winna.

Poczwarte: Przez przeciąg trwaiącey nocy z powyższą strażą umieszczone w kościele zostaną.

Popiąte: Tak JW. JXiądz Zambrzycki Wiceadministrator Dyecezyi Warszawskiey, iako i Konsystorz Jeneralny Łowicki Xcia Arcybiskupa Gnieźnieńskiego do wydania stosownych Duchowieństwu rozporządzeń uprzedzonemi zostali. — Gdy nawet poczynienie przygotowań w stolicy wprzod ułożonem bydź musi, przeto postanowiono, aby zwłoki tymczasowie w Łowiczu, gdzie Kapituła znayduie się, a ztąd i nabożeństwo uroczyste odbywać się może, zatrzymanemi były, zkąd iuż wprost w oznaczyć się maiący dzień do miasta Warszawy wprowadzone zostaną.

Poszoste: Wyznaczonym iest od JW. Dąbrowskiego Jenerała Dywizyi, JW. Hr. Chodkiewicz Pułkownik Podszeff Sztabu przy tymże Jenerale, do powitania zwłok ś. p. Xcia, iako przez sprawowane chwalebnie nad Polskiem woyskiem dowodztwo do miłości podkommendnych zyskuiącego prawo, który to hołd, podług wydanego od JW. Jenerała Dywizyi rozporządzenia, zmarłemu złożonym będzie.

Zresztą, dosyć byłoby odwołać się do własnego przekonania obywateli i mieszkańcow, aby ukrocić wydawanie rozrządzeń, które byłyby tylko ponowieniem sposobu myślenia niezaprzeczonego w sercu Rodakow.

Uroczystość przyięcia drogiego zabytku po Potomku krwi Królewskiey, wyrzec nawet można, ocenionemi bydź niemogących popiołow nieodżałowanego Xiążęcia, iest narodowym obrzędem; zaymuie ona umysły wszystkich uczuciami wdzięczności i uszanowania, których oboyga tłumaczem w imieniu Departamentu będzie Radca Prefektury Teofil Szymanowski, w tym celu traktem Poznańskim ku granicy Departamentu udaiący się. — Złoży on ponowienie tego wysokiego przeniknienia, iakiem przeięci są tem bardziey ci wszyscy, którzy zbliska w cnotach ukochanego Xcia iak w wzorze męztwa i obywatelstwa przeglądać się mieli sposobność. — Już po odebraney poprzedniczo wiadomości o zgonie Męża tego, stolica tuteysza słabe z okazałości, a mocne z chęci i uczucia złożyła modły Naywyższemu, do których część i religiia onęż powoływały; powtorzy ie teraz w obrządku, iaki osobnym Programmatem oznaczony zostanie. Będą to tylko skutki zasłużoney wdzięczności i przywiązania, które potomność w miarę dokładnieyszego rozpatrywania się w wielkich przymiotach duszy i serca poległego

w boiu Xcia z uniesieniem czcić i uwielbiać nie przestanie.

W Warszawie d. 11 Sierpnia 1814.

J. Kanty Rościszewski, Z. P.

Z Poznania d. 2 Sierpnia.

W pośrod wielkich strat, które oyczyzna nasza od poczęcia swego nowego bytu poniosła, zaiste obok Małachowskich, Potockich, Gutakowskich, Kołłątaiow, Lubomirskich, Fiszerow i innych szacowney pamięci mężow, strata Xięcia Jozefa Poniatowskiego, ze względu iego życia i z rodzaiu iego zgonu, iest iedną z naywiększych, naydotkliwszych, naybolesniejszych. Życie obywatelskie Xięcia tego ciągłem było pasmem pięknych czynow serca; życie Jego woyskowe, tworzyło łańcuch celuiących dzieł bohatyrskich; zawsze zaś pierwsze z ostatniem w naypięknieyszey łączyły się z sobą harmonii. Przerwał to chwalebne pasmo, skruszył te dzielne ogniwa dzień 19 Października r. 1813, dzień z obfitych swych skutkow dla całego świata pamiętny, dzień, co okrywaiąc nieśmiertelną chwałą Poniatowskiego, umieraiącego bohatyrską śmiercią w nurtach Elstery, gdy w dopełnieniu naystraszliwszey powinności żołnierza, zasłaniał raptowny odwrot Frankow z pola boiu, którego oblicza ich dłużey znieść nie mogły, okrył serca wdzięcznych Polakow grubym nayglębszey i niezgasłey w ich sercach żałoby kirem. — Ocenił Nayiaśnieyszy Cesarz Alexander wielkie cnoty poległego Xięcia Poniatowskiego, w wynurzoney swey naywyższey woli do Jego Cesarzowiczowskiey Mości W. Xięcia Konstantego, którego dziś woysko Polskie naczelnem zaszczyca się dowodztwem, rozkazał wydać Polakom szanowne Xięcia zwłoki, aby spoczywały w łonie tey ziemi, która tego cnotliwego i walecznego męża wydała. Te drogie szczątki, schronione dotąd w Lipsku, stanęły w mieście naszem dnia 31 z. m. otoczone strażą honorową, złożoną z samych officerow i małych oddziałow lekkiey jazdy, Krakusami zwaney, pod dowodztwem JW. Jenerała Sokolnickiego, któremu, iak wiadomo, to zaszczytne polecenie stało się udziałem. Po godzinie 8mey wieczorney, przy rogatce przedmieścia Sto Marcińskiego, przyięte szanowne zwłogi przez władzę woyskową i cywilną mieyscową odprowadzone zostały wśród żałosnych pieśni duchowieństwa, posępney muzyki, i ponurego dzwonów odgłosu, do kościoła katedralnego, wedle porządku programatem przepisanego. Nigdy może ieszcze Poznań nie widział tak okazałey żałobney processyi, którą tego dnia stanowiły wszystkie władze cywilne, (pomiędzy któremi znaydowali się JW. Woiewoda Działyński i JW. Minister Breza), całe duchowieństwo świeckie i zakonne, liczne grono Jenerałow i officerow, cechy z goreiącemi świecami i rozwiniętemi chorągwiami krepą odzianemi, i niezmierne mnostwo ludu. Smutek powszechny, iaki wzbudza ten, co życiem swoiem do powszechnego szacunku nabył prawa, towarzyszył drogim szczątkom w tym żałobnym pochodzie. Po złożeniu ich w przybytku Pańskim, świętym przytułku popiołów Królów Polskich Chrobrych i Mieczysławów, i po skończonych przez duchowieństwo pieniach, zabrał głos JW. Jenerał Umiński, i w pięknie ułożoney mowie oddał sprawiedliwy hołd cnotom Xięcia. — Wczoray odbyło się nabożeństwo żałobne

w tym kościele, stosownie do programatu. Po zebraniu się Władz i licznego grona Jenerałow i officerow, miał mszą wielką żałobną JW. Biskup Gorzeński zwykłym obrządkiem, a wśrod niey kazanie W. JX. Kanonik Kawiecki, zawsze z upragnieniem i pożytkiem słuchany. Odmalował w niem dobitnemi farbami obraz życia Poniatowskiego, i wszystkich przytomnych do rozrzewnienia pobudził. Muzyką, po większey części z amatorow złożona, dobrze wyexekwowanem Requiem, zrobionem przez Kozłowskiego w Peterzburgu na obchod pogrzebowy ś. p. N. Króla Stanisława, stryia poległego Xięcia, wielce się przyczyniła do uświetnienia tego żałobnego obrzędu. Po mszy i odśpiewanych konduktach. JW. Radoński Prezes Rady Departamentowey i JW. Jenerał dywizyi Sokolnicki mieli mowy do licznie zebranych słuchaczow) *z tych ostatnią kładzie się poniżey, a pierwszą do przyszłey gazety odkładamy.*) Kościoł był napełniony aż do tłoku ludem. Katafalk, na którym spoczywały zwłoki. Xięcia w tym przybytku Pańskim, urzadzony był przez iednego z członkow Prefektury w następuiącym sposobie:

Srodek kościoła zaymował grobowiec, w kształcie podobnym do starożytnych; 5 stopni wynosiły iego podstawę nad wysokość człowieka, na tey podstawie 14 kolumn otaczało katafalk. Trumna opierała się na dwoch Pelikanach, a nad nią rozpostarty był baldakin z kiru przezroczystego, szeroką srebrną frandzlą ozdobionego, którego opuszczone w podpięciach draperye ocieniały orła białego unoszącego się z wieńcem wawrzynowym nad zwłokami. Sam przodek katafalku zaymowały dwie piramidy z broni ustawione, a w środku osoba w postaci niewiasty żałobą pokrytey i płaczącey, klęczała przy ołtarzu, na którym znaydował się liściem dębowym otoczony portret zeszłego Xięcia, utrzymywany przez geniiusza z napisem pamiętnym, wyiętym z ostątniey mowy Wodza tego mianey do Rodaków: *Powierzony mi honor Oyczyzny; nie oddam go, chyba w Boga ręce.* Oświecenie katafalku tworzyło 40 wazanow, goreiącemi spirytusami, napełnionych i symetrycznie znaczną liczbą lamp otoczonych. Sciany kościoła pomiędzy filarami, pod któremi przechodzi się do pobocznych kaplic świątyni, ozdobione były lampami w kształt pawilonow na sznurach podciąganemi, których środki sześć wieńców z liści ułożonych zapełniały; na osmich filarach sobie przeciwległych znaydowały się wyrażone bitwy, gdzie sławą broń Xięcia była okryta. Podniebienie zdobiły w rozmaitym kształcie ułożone i na powietrzu przeciągane światła. Wszystkie gzymsy okryte kilką tysiącami lamp i ogniami różnego gatunku, których iasność powiększało przyćmienie kościoła przez zasłonienie wszystkich okien całunami. Co do herbów i innych oznak dostoyności Xięcia, wszystko było urządzone w sposobie, iak podczas żałobnego w tym kościele obchodu za duszę ś. p. Xięcia dnia 12 Lutego r. b.

Dziś o godzinie 7mey wieczorney wyprowadzone zostały szanowne zwłoki Xięcia w dalszą drogę do Warszawy w tym samym sposobie i porządku, w iakim do miasta w prowadzone były. — Rozstaiemy się Xiążę! nazawsze z poziomemi szczątkami twoiemi, z tą śmiertelna budową, w którey kiedyś nieśmiertelna istotą człowieka,

nieśmiertelna wielkością czynów, przemieszkiwała dusza. Lecz z pamiątka tych nigdy rozbratu nie uczyniemy; bo zaiste pamiątka twoia nie należy do tych, co nieiako przelatuią tylko przez czucia ludzkie, nie zostawuiąc w świętym ich przybytku, sercu, naymnieyszego swey bytności śladu, co, iednem słowem, w początku koniec swoy znayduią. Pamiątka twego życia obywatelskiego, twoich dzieł bohatyrskich, pięknych spraw twey szlachetney i wyniosłey duszy nie wygaśnie nigdy w umysłach Polakow; przechodzić ona będzie z równem uczuciem do następnych pokoleń; wpośrod wszelkich wydarzeń i okoliczności czasu, wpośrod wszelkiey zmiany losu, — los twey pamiątki nigdy się nie zmieni; słowem zostawać ona będzie w wiecznem twych ziomków błogosławieństwie.

Memorem famam, qui bene gessit, habet,

Dążcie święte szczątki na mieysce przeznaczonego wam przytułku! — Spoczywaycie drogie ostatki wielkiego męża w tey stolicy, którey on, równie iak i całego narodu, w życiu z swych czynow, a po zeyściu, z życia swoiego, naychlubnieyszą był ozdobą!

— *Dnia 5 Sierpnia.* —

W dniu dzisieyszym odbył się także obchod żałobny przy złożonych w tuteyszym kościele szczątkach ś. p. Stanisława Leszczyńskiego Króla Polskiego, które staraniem JW. Sokolnickiego, Jenerała dywizyi, oyczyznie powrócone zostały.

Mowa JW. Sokolnickiego, Jenerała dywizyi Woysk Polskich.

" Szanowni Urzędnicy! Przezacni Obywatele Departamentu Pozańskiego!

" Miłość wasza dla oyczyzny, a tem samem dla iey obrońcow, iest znaną i nam i światu; zbyt są liczne iey dowody, by niechęć one zatrzec zdołała. — Wracamy ukochani bracia na łono wasze, nie tak liczni niestety! iak gdy okrywaiąc błogosławieństwy waszemi, wysyłaliście nas dla rozprzestrzenienia granic państwa, podania ręki współbraciom, i odzyskania Oycow naszych krainy, bo długie walki z naturą i z przemożną siłą zmnieyszyły szeregi nasze.

" Pamiętni na honor i obowiązki żołnierza, któreście wnas wpoili, walczyliśmy uporczywie przez czas długi, i bez zapasu; a nie spuszczaiąc z pamięci te święte prawidła, trzeba było krew wysączyć do ostatka.

" Stało się! nie zawsze naychlubnieysze usiłowania bywaią uwieńczone. Przykład na tem zdarzeniu. — Nieprzyiaciele nawet nam tę przyznaią prawdę, iż wszystkie stany narodu Polskiego omyliły rachubę przeciwnika: takie było wynurzenie się dla Oyczyzny; bo tam, gdzie dobro powszechne iednym iest obywatela przedmiotem, rachuba nie ma mieysca.

" Na pocieszenie wasze muszę wspomnieć i o woysku: zaufania waszego nie zdradziło, a o resztę badaycie nieprzyiaciela. — Nie przynosiemy wam rószczki oliwney, ani śmiemy prosić o bluszcz na skronie. — Wstrzęsła się natura, i wszystko inną przyięło postać; szczęśliwy, kto poległ w swoim zakresie! nie wszystkim to było dozwolono.

" Jeżeli w ucisku pociecha iest nadzieia, mały wam tey przynosiemy promyk. — Narody uznały godność Polaka, przez stałe poświęcenie się iego dla oyczyzny, przez szlachetne uczucia, które go w ka-

żdem zdarzeniu unosiły. — Monarchowie ocenili wartość iego, w miarę niezłomnych usiłowań, które w tak świętey sprawie czynił. — Podobno, będziem Polakami; a wtenczas iuż nie sile oręża, ale cnotom waszym obywatelskim, w których niezachwani okazaliście światu, ile czynić iesteście zdolni, aby odzyskać imie Polaka, swobodę praw i drogą niepodległość, przyznać będziemy mogli skutek.

" Miotani tyle lat nieszczęściami, te was nie ugięły; sprawiedliwość wielkiego Północy Pana, i nad ludzkie przymioty Alexandra, zdaią się nam zapewniać to, co prawem natury i siłą oręża nie zdołaliśmy uzyskać.

" Przygotuycie bracia serca wasze do żalu. — Rzec muszę o poległym Wodzu naszym Jozefie Xięciu Poniatowskim. — Szczęśliwa gwiazda zawsze mu świeciła; wyborny obywatel, waleczny Wodz, zyskał za życia przez swe czyny obywatelskie i woienne przymioty uwielbienie, miłość i zaufanie, nietylko u swoich, lecz u sprzymierzonych, i u samego nawet nieprzyiaciela.

" Radził, iak rostropny Minister; czynił, iak gorliwy obywatel; walczył iak niezgięty rycerz; poległ iak człowiek honoru.

" Przynosiemy wam zwłoki Jego; nieba chciały tym czynem otrzeć łzy nasze. — Niech na tey spoczywaią ziemi, za którey poległ dobro. — A wy potomkom waszym wskazywać będziecie: — Oto są popioły cnotliwego rodaka, którego narod za życia wielbił, po zgonie cześć zwłokom oddawał.

" Szanowne zgromadzenie czci godney rzeszy! Racz przyiąć podziękowanie w imieniu woyska, za dowód tey czułey przychylności, z iaką nas w tem smutnem zdarzeniu na łono macierzyńskie przyymuiesz. — Racz przyiąć zapewnienie wzaiemnego przywiązania, które nas do naywyższych przedsięwzięść unosi.

" Boże pobłogosław cnotliwym uczuciom, uchartuy stałość, ducha któregoś twórcą, a więzy nasze skruszone będą i iedność nasza będzie niezłomną, „

Z Londynu d. 2 Sierpnia.

Onegday po godzinie 1 z południa poiechał XżeRejent, w towarzystwie Xcia Wellingtona i okrzykach ludu, do wyższey izby i zakończył posiedzenia parlamentu następuiącą od tronu mową:

" Panowie i Członki niższey Izby! Nie mogę ukończyć teraźnieyszych posiedzeń parlamentu bez wyrażenia znowu szczerego ubolewania nad ciągłą chorobą J. K. Mci. Gdy z powodu tego nieszczęścia powierzoną mi władza rządowa została, znalazłem ten kray z większą częścią Europy w woynie uwikłany. I postanowiłem trzymać się wiernie tych zasad polityki, któremi rządził się J. K. Mość i w tak wielu przykrych okolicznościach one utrzymał. Gorliwa i nieustaiąca pomoc wasza i wszystkich klass poddanych J. K. Mci, wysokie i znakomite talenta wielkich wodzow, których zasługi tak słusznie uznaliście, i waleczność i nieustraszonność morskiey i lądowey J. K. Mci siły postawiły mnie za pomocą Opatrzności Boskiey w stanie przezwyciężyć wszystkie trudności, które miałem na zawadzie. Z radością widzę teraz zupełnie dopełnione wszystkie cele, dla których była woyna rozpoczęta lub dzley prowadzona. Bezprzykładne natężenia tego kraiu, połączo-

ne z natężeniami Zprzymierzyńców J. K. Mci, zrządziły szczęśliwy wypadek, iż Europa oswobodzoną została od naysromotnieyszey i nayprzykrzeyszey tyranii, pod iaką kiedy ięczała. Przywrocenie tak wielu prawych rządow na stałym lądzie, podaie naypewnieyszy widok trwałości pokoiu, który łącznie z Zprzymierzyńcami J. K. Mci zawarłem; możecie także bydź pewnemi, iż staraniem moim będzie na otworzyć się maiącym kongressie, ukończyć urządzenie Europy, które tak szczęśliwie rozpoczęte zostało, i użyć wedle prawideł sprawiedliwości i bezstronności wszystkich tych środkow, któreby naylepiey zapewnić mogły spokoyność i szczęśliwość wszystkich narodow, które do ostatniey woyny należały. — Ubolewam, iż ciągną się ieszcze nieprzyiacielskie kroki z Ziednoczonemi Stanami Ameryki. Pomimo niepodnieconey zaczepki z strony rządu tego kraiu, i pomimo okoliczności w iakich nastąpiła, pragnę szczerze przywrocenia pokoiu pomiędzy obiema narodami, i to pod chwalebnemi dla obu warunkami. Dopoki iednak ten cel nie będzie mógł bydź dopięty, uznacie sami, iak iestem przekonany, potrzebę, iż wszystkich w mocy moiey będących sposobow użyć muszę, dla prowadzenia woyny pomnożonemi siłami.

"Członki niższey Izby! Dziękuię wam za hoyne uchwalenia dla tego roczniey służby. Okoliczności, w iakich woyna w Europie ukończoną została, i konieczność utrzymania do nieiakiego czasu na żołdzie Angielskim korpusu woyska na stałym lądzie, przedłużyły koniecznie zagraniczne nasze wydatki. Bądźcie iednak przekonanemi, iż starać się będę zmnieyszyć te wydatki, iak tylko położenie nasze dozwoli.

"Panowie i Członki niższey Izby! Z szczególnieyszą radością zapewnić was mogę, iż mężney wytrwałości, którą kray ten wczasie zawichrzeń lądu przeciw zamiarom nieprzyiacielskim okazał, która pomnożyła nasze źrodła, panowanie W. Brytanii rozszerzyła, i tyle w swoich skutkach dla innych narodow iak dla naszego była dobroczynną, wszędzie w Europie oddaią zupełną sprawiedliwość. Poddani J. K. Mci głęboko czuć muszą nad zwyczayne korzyści, których używali, i przekonany iestem, iż przy błogosławieństwie Opatrzności przypiszą ie owey konstytucyi, którą moia familiia od 100 lat stara się nienaruszenie zachować, a pod którą mieszkańcy tego państwa więcey prawdziwey wolności używaią wewnątrz, a zagranicą wyższey doznaią chwały, niżeli kiedy który narod.„

Po skończoney mowie odroczył Lord Kanclerz posiedzenia parlamentu do 27 Sierpnia. Nigdy ieszcze Monarcha Angielski nie zakończał posiedzeń parlamentu w pysznieyszem położeniu państwa, iak teraz Xże Rejent. Nigdy Angliia nie była tak potężną, nigdy tyle od całego świata poważaną, iak teraz. Wyraz w mowie od tronu: "konieczność utrzymywania ieszcze woysk na żołdzie naszem,„ miał wpływ na papiery i te cokolwiek spadły.

Syndyk Doormann, P. M. E. Sillem i J. Parich, którzy od senatu Hamburskiego z nadzwyczaynem zleceniem do Xcia Rejenta wysłanemi zostali, mieli d. 27 prywatną audyencyą u niego i oddali mu list wierzytelny. Na audyencyą w prowa-

dził ich Mistrz obrzędow, a Lord Castlereagh, minister związkow zagranicznych, przed Xciem Rejentem stawił, który przyiął ich nadzwyczay łaskawie. D. 29 mieli ciż długą audyencyą u Lorda Castlereagh.

Poseł Hiszpański, Hr. Fernan Nunnez, Xżę Montalano, oddał Xciu Rejentowi znaki orderu Karola III.

Xżę Rejent mianował Lorda Gambier, P. Goulbourn, członka parlamentowego, i P. Adams kommissarzami Królewskiemi do zawarcia pokoiu z Ziednoczonemi Stanami Ameryki.

Królewicz Xżę Kambridgi powroci po imieninach Xcia Rejenta, które d. 12 b. m. przypadaią, na ląd stały.

Sobotnia gazeta dworska zawiera ponowienie odezwy, przez którą odwołanemi są z służby Amerykańskiey wszyscy Anglicy.

Kapitan Usher, który przewiozł Bonapartego na wyspę Elbę, otrzymał od niego w podarunku brylantami wysadzaną tabakierę w wartośei 2500 f. szt.

Amerykański korsarski okręt Sabina zabrał niedawno płynący z wschodniey Indyi Angielski okręt.

Wczoray obchodzony tu był wielki jubileusz narodowy, z powodu pokoiu, stoletniego na tronie Angielskim panowania domu Bruńświckiego i oraz rocznica pobitwy przy Nilu. Przy wielu cudzoziemcach, którzy z prowincyy ziechali, było tu przeszło milliion ludzi zaiętych rożnemi zabawami w poruszeniu.

Wczoray przyiechał do Harwichu z Hollandyi Xżę Fryderyk Oranii i iuż tu przybył.

Kapitan Smith, który przewiozł Króla Pruskiego na okręcie Nimfa z Dowru do Kale, otrzymał od niego w podarunku brylantami wysadzaną szpadę w wartości 500 f. szt.

Po 5cio dniowey żegludze przybył tu P. Morier, deputowany z naszey strony do Norwegii, z Gotenburga.

Hrabia Aberdeen mianowany iest nadzwyczaynym posłem do Cesarza Austryackiego, który wraz z PP. Heard i Thyrwit zawiezą mu znaki orderu podwiązkowego. P. Beltz iest sekretarzem tey kommissyi.

W Madrycie podpisany został d. 15 p. m. traktat przyiaźni i przymierza między W. Brytanią i Hiszpaniią.

W Chinach wybuchnęła okropna domowa woyna.

Xżna Wallii (Małżonka Xcia Rejenta) wyiedzie w krotce na ląd stały do Bruńświka.

W Loyds gospodzie wywieszono długi poczet okrętow kupieckich, które przez Amerykańskich korsarzow zabrane lub złupione zostały.

Z Rygi d. 10 *Lipca.*

D. 8 b. m. około północy odpłynął ztąd Jenerał Vandamme na okręcie Petersen z Kopenhagi, z którym ugodził się na zawiezienie siebie do Dunkierki.

Od granic Norwegskich d 3 *Lipca.*

Słychać, iż Szwedzi po żywey walce osadzili wyspę Krageroe i gotuią się teraz do oblężenia Frederikshaldu, którą to twierdzę większa część mieszkańcow opuściła. Podania o obustronney stracie w powyższey walce, są nader przesadzone.

L.

DODATEK
DO Nro 67.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 21 SIERPNIA 1814 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 16 Sierpnia.

Gdy narodowe woysko nasze powracaiące z Francyi stanęło iuż na ziemi Polskiey, nowe więc iego urządzenie wkrótce się rozpocznie.

Opis uroczystego przyięcia na granicy Departamentu Warszawskiego zwłok ś. p. JO. Xięcia Józefa Poniatowskiego przez Delegowanych od JW. Prefekta, którzy tu wczoray powrócili, i złożenia tychże zwłok w Łowiczu do dalszych rozrządzeń, odkładamy do przyszłey gazety dla spóźnionego bardzo nadesłania do druku tegoż opisu. Dziś donosiemy tylko, iż te szanowne zwłoki złożone są w kościele Kollegiiaty Łowickiey w kaplicy S. Wiktoryi.

Z Paryża d. 2 Sierpnia.

D. 28 p. m. przyiął Król siedząc na tronie z nakrytą głową deputacyą od izby parow, która przyniosła mu adress podziękowania za udzielony opis położenia państwa. Przy wniyściu i oddaleniu się deputacyi uchylił Król kapelusza. Takiż adress przyniesiono mu d. 29 od izby deputowanych

Jenerał Rappe przyiechał tu z Rossyi.

Na dwoch znakomitych mężow pod przeszłym rządem (Cambaceres i Regnaud) ma policya tuteysza mieć baczne oko. Mniemaią, iż za pierwszą okazyą każe im dwor oddalić się.

Mowią, iż na kongressie w Gandawie znaydować się będzie Rossyyski poseł iako pośrednik.

Xże Angouleme odwiedził także Bajonę.

Do Marssylii powróciło iuż kilka pułkow z Korfu.

Dotychczasowe 3 woyskowe szkoły są zniesione, a na ich mieysce przywrocono dawną Królewską szkołę.

W izbie deputowanych wniesionem zostało, aby dla Króla i iego domu uchwalić roczną summę 25 mill. miesięcznie do wypłacania, a dla Królewskich Xiążąt 8 mill. fr. rocznie, tak iżby żaden z Xiążąt nie miał więcey nad 3 mill. fr. dochodu rocznego. Louvre i Tuilleries przeznaczone są na mieszkanie dla Króla,

a Werssal, Marly, St. Cloud, Meudon, St. Germain, Rambouillet i Compiegne należą do uposażeń korony.

Wyznaczona teraz iest kommissya do przeyrzenia przełożeń względem zwrotu nie sprzedanych ieszcze dawniey skonfiskowanykh dóbr.

Król mianował znowu 165 kawalerow orderu S. Ludwika. Orderem legii honorowey zaszczycił wielkim krzyżem JJ. porucznikow HH. Sorbier, Lauriston, Gerarda i Decaen; krzyżem wielkich officerow 9 osób, pomiędzy któremi Jen. porucznik Lecourbe; krzyżem kommendantskim 13 osób, pomiędzy któremi Marszałek polny Baron Ameil; krzyżem officerskim 48 osób, a członkami legii honorowey mianował 255 osób.

P. Reynouard w izbie deputowanych miał obszerną mowę za wolnością druku i proponował, aby izba podany iey proiekt do ustawy, iako ścieśniaiący wolność druku odrzuciła.

Xże Berry poiechał przez Douay i Lill do Anglii; towarzyszy mu 4 iego adjutantow.

Monsieur brat Królewski powrocił do Paryża; przyiechali z nim Jenerał Maison i Xże Raguzy (Marszałek Marmont.)

P. Chappe, dyrektor telegrafow, stawiony był przed Królem.

Mowią, iż P. Montmorency mianowany iest naszem posłem w Hiszpanii.

Z Bruxelli d. 1 Sierpnia.

Onegday przybył tu udzielny Xże połączonych Niderlandow. Zaraz po iego przybyciu stawieni przed nim zostali przez Xcia Następcę Oranii, który go tu kilkoma dniami poprzedził Lord Lynedoch, znakomitsi officerowie Angielscy i sztab woysk Belgickich, a w wieczor było całe miasto oświecone. Dziś Xże Następca ogłoszony został gubernatorem Brabancyi. Dziś rano wyszła odezwa od dotychczasowego Gubernatora C. K. Austryackiego Jenerała Barona Vincent, w którey żegna się z Brabantczykami i donosi im, że dostaią się pod panowanie domu Oranii. W wyszłey także dziś od udzielnego Xcia Niderlandow odezwie wyrażono na końcu: iż natura sama zdaie się Brabantczykow przeznaczać, aby z owemi ludami nad któremi iuż panuie, stanowili ieden wielki i szczęśliwy kray.

Onegday przybył tu także Hetman Platow.

W Belgii stoi aż do dalszego czasu 60,000 woyska.

Z Kopenhagi d. 6 Sierpnia.

Trzey kommissarze zprzymierzonych Mocarstw powrocili tu z Norwegii. P. Foster Angielski Poseł przy naszem dworze, który z niemi był poiechał, ieszcze nie powrocił, ale w krótce zapewne przybędzie Cel ich poselstwa względem spokoynego oddania Norwegii nie udał się. Królewicz Szwedzki odrzucił ostateczne warunki, z których ieden opiewał, iż twierdze Norwegskie maią bydź woyskiem zprzymierzonem osadzone poki seym Norwegski względem dobrowolnego połączenia się z Szwecyą nie postanowi; w przypadku gdyby seym inaczey postanowił, na owczas dopiero miały bydź woyskiem Szwedzkiem osadzone. Woyna iest zatem nieochybna i kroki nieprzyiacielskie iuż się rozpoczęły. Kommissarze zprzymierzonych Mocarstw powracaią z prze-

konaniem, iż Daniia w żaden sposob nie wpływała do teraźnieyszego postępowania Norwegiianow, i użyła wszystkich w mocy iey będących sposobow do doprowadzenia rzeczy do spokoynego wypadku.

Z Sztokolmu d. 2 Sierpnia.

N. Król obiał sam dowodztwo nad naszą flotą pod Norwegskiemi brzegami. Królewicz dowodzi woyskiem lądowem, do którego wydał następuiącą odezwę:

" Zołnierze! Przed sześciu miesiącami byliście Panami Szleświka i Holsztynu. Friedrichstad poddał się, a twierdza Glückstadt, która oparła się Wielkiemu Gustawowi, w padła w wasze ręce. Przedsięwzięcia wasze przeciw Finii i Jutlandyi nie mogły bydź iak tylko zwycięzkiemi. Rząd Duński zastanowił się nakoniec nad waszem oszczędzeniem rozlewu krwi ludzkiey, i wezwanie z waszey strony wstrzymało nasze postępy. Nastąpił potem traktat pokoiu w Kiel, którego skutkiem było ustąpienie z granic Duńskich, a przyłączenie do korony Szwedzkiey Norwegii. Zołnierze! Ufaiąc temu przyrzeczeniu poprowadziłem was nad brzegi Renu w nadziei przywrocenia wolności Skandynawii, opuściliście nadbrzeża Baltyckie dla przyłożenia się do oswobodzenia Niemiec. Teraz gdy Następca Danii uważa świętość trakratow za słowo bez znaczenia; gdy sprzeciwia się uskutecznieniu warunkow pokoiu, polegaiąc na dawnieyszych urządzeniach, i gdy po układach niezego spodziewać się nie możemy, nie pozostaie nam zatem, jak spuścić się na Boga i nasz oręż. Król doswiadczony sędzia względem sławy i woiennych czynow, znayduie się pomiędzy nami; wzrok i myśli iego towarzyszą nam. Uczyńmyż zatem zadosyć iego o nas nadziei, i przez naszą odwagę, trudy i wytrwałość zapewniymy pomyślny wypadek. Czyńmy wszystko, co tylko od nas zależy, dla wrocenia zwiedzionych braci do prawdziwych uczuciow ich szczęścia i obowiązkow, a nowa korona, która zdobić ma skronie naszego Monarchy, niechay nie będzie iak tylko nowym dowodem iego miłości do swoich dzieci. Zołnierze! Powtarzam wam, nie ma dla nas żadney spokoynaści, poki połączenie i niepodległość Skandynawskiego półwyscu dopełnione nie zostaną. — W głowney kwaterze w Wenersbergu d. 17 Lipca 1824.

Karol Jan.

DONIESIENIA.

Dnia 23 m. i r. b. o godzinie otey z rana w Krakowie przy ulicy Brackiey w domu pod L. 258 odbędzie się sprzedaż Bilardu z bilami do karambolu i laskami, zegara ściennego i kilku luster ściennych kosztownych. Życzących sobie nabycia wyszczególnionych effektow na terminie do sprzedaży oznaczonym wzywam.

W Krakowie dnia 18 Sierpnia 1814.

Jozef Kozłowski, Komornik P. T. H. D. K. i R.

Prefekt Departamentu Krakowskiego, podaie ninieyszym do publiczney wiadomości, iż w dniu 25 b. m. o godzinie 9 ranney odbywać się będzie w Krakowie w mieyscu posiedzeń Kommissyi Lazaretowey licytacya na dostawę potrzeb Lazaretowych od dnia 1 Października b. r. do dnia 1go Kwietnia 1815. Życzący sobie podiąć się takowey dostawy, zechcą się znaydować w mieyscu, dniu i godzinie wyżey oznaczonych, a za przybiciem o ogólnych i szczególnych teyże licytacyi warunkach, uwiadomieni zostaną. W Krakowie d. 10 Sierpnia 1814 r.

Wielogłowski, *Z. P.*
Stokowski, *Z.* S. *J.*

Prezydent Municypalności Miasta Wolnego Handlu Krakowa uwiadomia, iż wypuszczenie oświecenia Latarn w mieście od 1go Października r. b. do dnia ostatniego miesiąca Kwietnia r. p. 1815 przez licytacyą w Biorze Prezydenta dnia 1go następuiącego Września o godzinie 9 z rana odbydź się maiącą nayrnniey żądaiącemu nastąpi. Chcący otrzymać takową Entrepryzę w summie złp. 2000 iako vadium zaopatrzyć się powinien, a o kondycyach do licytacyi służących w kancellaryi kalkulatury tuteyszego Urzędu uwiadomić się może. W Krakowie d. 17 Sierpnia 1814.

Zarzecki.

Niżey podpisany czyni wiadomo: iż stosownie do zlecenia Wys. Tryb. Cyw. I. Inst. Dep. Krak. dnia 2go Sierpnia b. r. do Nru 1994 wydanego, rzeczy ruchome po niegdy W. Franciszku Borowskim dóbr Skorocic w Powiecie Stopnickim leżących dziedzicu pozostałe, w sukniach, bieliznie, szkle, porcelanie, sprzętach drewnianych, żelaznych, miedzi, &c. przez publiczną licytacyą za gotowe w dobrey srebrney monecie pieniądze, dnia 1go Września b. r w wsi Skorocicach w Powiecie Stopnickim leżącey, i dni następnych sprzedawane będą. W Skorocicach d. 17 Sierpni 1814 roku.

Szymon Przesmycki, Pisarz Aktowy P. Stop.

Komornik Sądowy Ptu Jędrzeiowskiego i Zastępca Miechowskiego, obwieszcza ninieyszym, iż na zaspokoienie zaległych prowizyi w kwocie zł. pol. 9782 gr. 18 należącey się W. Tomaszowi Badońskiemu od W. Kaźmierza Olechowskiego; prowenta wszystkie dóbr Morkocice z przyległościami, w Powiecie Miechowskim leżących, w roczną dzierżawę przez publiczną licytacyą, która dnia 8go Września r. b. w mieście Miechowie w domu pod Nr. 67 o godzinie 9tey z rana odbywać się będzie, naywięcey daiącemu, a w wadium 1500 zł. pol. zaopatrzonemu, za monetę srebrną kurant wypuszczone zostaną; w tymże dniu i mieyscu, zprzedane będzie 200 siągów drzewa suchego dąmbowego i sosnowego, oraz 60 sztuk dębow spuszczonych suchych, w Morkockim lesie wilczy doł zwanym znayduiących się, a to razem lub częściami także za monetę srebrną kurant. Każdy więc chęć, licytowania maiący wspomnionym terminie i mieyscu znaydować się zechce. W Miechowie d. 13 Sierpnia 1814.

Franciszek Komornicki.

Niżey podpisany do publiczney podaie wiadomości iż wskutek Rezolucyi wys: Tryb: Cyw. I Jnst: Deptu krak: w dniu 9 Lipca r. b. do L. 1632 zapadłey, ruchomości po niegdy ś. p. Annie z Albińskich Kołusińskiey, w kleynocikach, książkach nabożnych w srebro oprawnych futrach, czapce bogatey, bieliznie, i sukniach, pozostałe przez publiczną licytacyą w dniu 24 Sierpnia r. b. 1814 w domu na Podzamczu przy Ulicy Rybackiey pod Nr. 249 sytuowanym odbywać się maiącą, za gotowe srebrne pieniądze sprzedawane będą. Dan W Krakowie dnia 6 Sierpnia 1814.

Antoni **Szałowicz**, *N. P. D. K.*